



MARIA KOZERSKA

Dnia 17 grudnia 1945 r. w Radomiu Sędzia Śledczy II rejonu Sądu Okręgowego w Radomiu, z siedzibą w Radomiu, w osobie Sędziego Kazimierza Borysa, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Maria Kozerska
Wiek	45 lat
Imiona rodziców	Henryk i Marcela
Miejsce zamieszkania	Radom, ul. Podwalna 4a
Zajęcie	urzędniczka
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarana
Stosunek do stron	obca

Dnia 12 października zostali straceni przez Niemców na szubienicy w Rożkach: mój szwagier Henryk Winczewski, ur. 19 stycznia 1910 roku, urzędnik skarbowy, oraz jego brat Jan Bogusław Winczewski, ur. w r. 1916, bliższej daty nie znam, oficer WP.

Dnia 15 października 1942 r. stracili Niemcy na szubienicy w Radomiu przy szosie warszawskiej matkę wyżej wymienionych Stanisławę Winczewską oraz żonę Jana Bogusława Winczewskiego Adę z Mayerów Winczewską. Wiek ich nie znam. Ada Winczewska była w ciąży w chwili powieszenia jej.

Dnia 14 października 1942 r. powieszono w Radomiu koło Fabryki Broni mego bratanka Tadeusza Kozerskiego, ur. 11 lipca 1917 r. w Mińsku, studenta Akademii Górniczej, w czasie okupacji pracownika firmy „Bata”.

Byłam na miejscu kaźni przy szosie warszawskiej i poznałam wśród powieszonych Stanisławę Winczewską i Adę Winczewską, a ponadto Bretsznajderównę.

Gdzie pochowano zwłoki powieszonych – nie wiem. Za co wymienieni zostali straceni – nie wiem. Tablice przy szubienicy nie widziałam.

Po straceniu wyżej wymienionych otrzymałam z dyrekcji policji zawiadomienie o śmierci Henryka Winczewskiego i Tadeusza Kozerskiego, którzy u mnie mieszkali. W jakiś czas potem zawiadomienia te zostały mi odebrane przez tego samego żandarma, który mi je przyniósł.

Świadkowi okazano fotografie straconych na szubienicy w Radomiu i w Rożkach, po czym świadek zeznaje:

Na okazanej mi fotografii straconych przy szosie warszawskiej poznaję Stanisławę Winczewską w kobiecie pierwszej z lewej strony, a ostatniej, licząc od strony prawej, oraz Adę Winczewską w kobiecie drugiej z rzędu, licząc od strony lewej, a przedostatniej, licząc od strony prawej.

Na fotografii „Rożki I” i „Rożki II” poznaję w mężczyźnie czwartym, licząc od strony lewej, Henryka Winczewskiego. Piąty z rzędu mężczyzna, licząc od strony lewej, jest podobny do Jana Bogusława Winczewskiego.

Tadeusza Kozerskiego na okazanej mi fotografii nie mogę poznać.

Na fotografii powieszonych przy szosie warszawskiej poznaję również Bretsznajderównę. Jest nią kobieta piąta z rzędu, licząc powieszonych od strony lewej, a szósta z rzędu, licząc od strony prawej.

Odczytano.